

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 stycznia 2013 r.,

sprawy **W. M.**

skazanego z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 2 lutego 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w J.

z dnia 21 października 2011 r.

p o s t a n o w i ł

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2012 r., Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji obrońcy W. M., utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego z dnia 21 października 2011r., który skazał oskarżonego min. za to, że działając w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k. w pierwszej dekadzie listopada 2010 r. w Z., działając wbrew przepisom ustawy, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w ilości 26,69 gram zawierającej chlorowodorek metamfetaminy o średniej zawartości pomiędzy 54 a 61 %, to jest za czyn z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który na podstawie

pierwszego z przepisów wymierzył karę 3 lat pozbawienia wolności i 40 stawek dziennych grzywny po 10 zł za stawkę.

Kasację od tego rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego, zarzucając „rażącą obrazę prawa materialnego, w postaci art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającą na błędnym przyjęciu, że wytworzenie przez oskarżonego 26,69 gramów substancji psychotropowej stanowi znaczną ilość w rozumieniu powołanego przepisu, podczas gdy zarzucany oskarżonemu czyn powinien kwalifikowany być przy uwzględnieniu okoliczności osobistych dotyczących oskarżonego, a więc jego wieloletniego uzależnienia od substancji odurzających, a w związku z tym, także adekwatnej dla oskarżonego tolerancji na spożywanie substancji psychoaktywnych w postaci metamfetaminy, oraz uwzględnieniu, że wytworzona przez oskarżonego ilość narkotyku w jego czystej postaci to ok. połowa wskazanej wartości substancji, która starczyłaby jemu, co najwyżej na 12 dni, co tym samym wskazywałoby na kwalifikację z art. 53 ust. 1 powołanej ustawy”.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania albo uchylenie obu wyroków co do czynu z pkt. I i kary łącznej oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna okazała się oczywiście bezzasadna.

Punktem wyjścia dla oceny prawnej zachowania oskarżonego, dokonanej przez oba Sądy, było zapatrywanie, utrwalone i dominujące w judykaturze i doktrynie, że jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to „znaczna ilość” w rozumieniu tej ustawy (zob. też postanowienie z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09 - OSNKW 2009, z. 10, poz. 84 oraz powołane tam orzecznictwo i piśmiennictwo). W uzasadnieniu kasacji zasygnalizowano istnienie judykatów sądów apelacyjnych, wyrażających pogląd, że musi chodzić o zaspokojenie potrzeb

kilkunastu tysięcy osób, lecz nie przedstawiono żadnych przekonywujących argumentów, przemawiających za odstąpieniem od powyższego stanowiska.

W samym zarzucie kasacyjnym i jego uzasadnieniu próbuje się obejść to stanowisko przy przyjęciu innego rozumienia „znacznej ilości”. Miałyby o niej decydować indywidualne potrzeby sprawcy (oskarżonego), a więc jego wieloletnie uzależnienie i przez to konieczna większa dawka do zaspokojenia jego potrzeb, mierzona ilością czystego narkotyku. W kasacji pomija się jednak, że porcje (dawki) nigdy nie są określane przez ilość czystego narkotyku (tu – metamfetaminy), że chodzi o znaczną jego ilość a nie czas, na jaki wystarczy jednej osobie uzależnionej, a przede wszystkim, że jest to kryterium obiektywne. W art. 53 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie wyróżniono typu czynu w postaci podejmowania wskazanych w tym przepisie działań w celu zaspokojenia własnych potrzeb sprawcy. Kasacja zmierza więc do uzupełnienia znamion tego czynu o własne, dodatkowe. Dlatego chybiony jest zarzut rażącej obrazę prawa materialnego, do tego nie poparty wykazaniem, jak tego wymaga art. 523 § 1 k.p.k., aby rażące naruszenie prawa miało istotny wpływ na treść wyroku.

Z wszystkich przytoczonych względów oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.